Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 20 Mk.

CENA 20 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce
1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.
Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 3. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 80 (7119). Piątek, dnia 7 kwietnia 1922 r. Rok XXX

TELEGRAMY

Order belgijski dla Naczelnika Państwa

WARSZAWA 6. Król belgijski Albert, nadał Naczelnikowi Państwa Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, order Leopolda I klasy.

W dniach najbliższych order zostanie wręczony przy audjencji uroczystej przez posła belgijskiego. w Warszawie.

W przededniu narad Genueńskich

RZYM. Dzienniki włoskie donoszą, że Ojciec Święty zamierza wystosować do wszystkich premjerów Państw, uczestniczących w Zjeździe Genueńskim, notę, w której podkreślić ma konieczność zapewnienia pokoju Europie.

Niemcy niezadowoleni z Lloyd Georga'a

BERLIN. Prasa niemiecka omawiając przemówienie Lloyda Georgea okazuje niezadowolenie. „Berliner Tageblatt" twierdzi, iż Lloyd George nie powiedział prawie nic programowego, już z tego względu musi wywołać rozgoryczenie. Jeśli Lloyd George nie ma nic nowego do powiedzenia, to trzeba stwierdzić, iż kierownictwo nie spoczywa w jego ręku. Mowa ta— pisze dziennik—była śpiewem łabędzim. Jedna tylko nowa idea wypływa wyraźniej—to, że Niemcy nie będą mogły płacić reparacji bez współudziału w odbudowie Rosji.

Rolnicy mogą uprawiać tytoń dla własnej potrzeby

KRAKOW. „Piast" donosi, że ministerjum skarbu zgodziło się już zasadniczo na zezwolenie rolnikom uprawiania tytoniu dla ich własnej potrzeby. Wolno uprawiać będzie tylko na obszarze 10 metrów kw. na każdem gospodarstwie a tytułem opłaty skarbowi uiszczać będą musieli uprawiający po 600 mk.

Umowy zbiorowe w rolnictwie

WARSZAWA 6. Wczoraj podpisano przy pośrednictwie ministerjum pracy warunki pracy dla robotników dniówkowych; ponieważ przedtem już zawarta została umowa dla fornali, więc pozostały do zawarcia tylko umowy dla nielicznych już grup rzemieślników i komorników; nie nastręczą też one większych trudności.

Dotychczas zawarte umowy dotyczą Kongresówki.

Dziś rozpoczynają się narady mające na celu zawarcie umowy zbiorowej w rolnictwie b. dzielnicy pruskiej.

Polepszenie bytu sądowników

WARSZAWA 6. Ministerjum skarbu projektuje zreformowanie przyznanego urzędnikom dodatku za wysługę lat, z oparciem dodatku tego o mnożnik.

W ministerjum sprawiedliwości opracowywany jest projekt podwyżki płac sądowników, będący odpowiednikiem wspomnianego projektu ministerjum skarbu, dotyczyć mającego urzędników administracyjnych.

Zasiłki przedświąteczne dla urzędników

WARSZAWA 6. We wszystkich urzędach państwowych przystąpiono do formowania list na przyznane przez Radę Ministrów dodatki 50 proc. od pensji dla urzędników państwowych.

Dodatki powyższe będą wypłacone w końcu tygodnia bieżącego.

Kupiectwo polskie

GDANSK. Staraniem Zjednoczenia polskich kupców i przemysłowców w Gdańsku, nastąpi tu w najbliższych dniach otwarcie 3-miesięcznego kursu, mającego na celu poprawę polszczyzny tudzież uzupełnienie znajomości języka polskiego wśród młodzieży handlowej. Kurs ten przychodzi do skutku przy poparciu kuratorjum polskiej Akademji handlowej, która ma za zadanie utworzenie w Gdańsku polskiej szkoły handlowej najwyższego typu.

Przemytnictwo bydła zagranicę

KRAKOW. Krakowski Urząd Walki z Lichwą rozpoczął śledztwo przeciwko spekulantom, wywożącym bydło z Małopolski Zachodniej. Stwierdzono, że przemytnictwem bydła trudnią się w Krakowie ludzie najrozmaitszych zawodów, a więc: rzeźnicy, fryzjerzy, subjekci, zdemobilizowani żołnierze itp.

Głównym traktem wywozu bydła zagranicę są Będzin i Dziedzice. Oprócz tego pędzą przemytnicy bydło do Sosnowca, a stąd za zezwoleniem Komisji Koalicyjnej (?) wywożą bydło do Czech i Niemiec. W transportach kolejowych posługują się przemytnicy fałszywemi dokumentami najprzeróżniejszych magistratów, starostw, stowarzyszeń itd.

Urząd Walki z Lichwą zdołał sporządzić wykaz bydła, przewiezionego zagranicę tylko koleją w czasie od 12 do 19 marca. Cyfry są wprost zastraszające swą wymową, stwierdzono bowiem, że w tym czasie przewieziono 353.337 kilogramów bydła rogatego 337.855 klg. świń i 16.965 klg. cieląt. Urząd nie zdołał zdobyć danych liczbowych co do bydła, przemyconego zagranicę drogą pieszą, jednakowoż można przypuszczać, iż w jednym tylko omawianym tygodniu wywieziono z Polski wogóle przeszło 1 miljon klg. bydła.

Liczby te nie wymagają żadnych uwag pod adresem zainteresowanych władz rządowych.

Zjazd kupiectwa

POZNAN. Wczoraj odbył się zjazd kupiectwa wielkopolskiego, który zgromadził licznych przedstawicieli kupców. Zjazd zagaił p. Mazurkiewicz, prezes związku kupców poznańskich. Przewodniczył pan Osmianowski. Wygłoszono szereg referatów, charakteryzujących na ważniejsze zagadnienia kupiectwa. Na specjalną uwagę zasługuje referat p. Rzepeckiego o sprawach wyborczych, w którym referent domagał się, aby kupcy zgodnie głosowali na listy narodowe oraz aby utworzono fundusz na cele wyborcze. Zgłoszone rezolucje zostały przyjęte jednomyślnie.

Przyczyny drożyzny

WARSZAWA. 6. Wzmagająca się z dnia na dzień drożyzna jest uzasadniona wielkim wywozem zboża zagranicę.

Ogółem wywieziono zagranicę tylko 1800 wagonów (przeważnie jęczmienia), co przy ogólnym zbiorze zbóż klasowych w Polsce (wynoszącym według danych Głównego Urzędu Statystycznego 85 tys. wagonów), stanowi odsetek niewielki.

O wiele więcej zboża wyszmuglowano z Poznańskiego i Pomorza do Niemiec, gdyż był czas, gdy zboże sprzedawano u nas po 7 tys. mk. za 100 kilo, można było sprzedać do Niemiec za 28 tys. marek.

Najwięcej zaś zboża zużyto na pędzenie spirytusu. Wprawdzie władze odnośne wydały zakaz pędzenia spirytusu ze zboża, ale zakaz ten wydany w Kongresówce przez czas dłuższy nie obowiązywał w byłej dzielnicy pruskiej.

W sprawie uposażenia armji

WARSZAWA. 6. W pałacu pod Blachą, w gabinecie Ministra Wojny gen.-por. Sosnkowskiego, odbyła się trzy godziny trwająca konferencja jego z Ministrem Skarbu dr. Michalskim, poświęcona sprawie uposażenia armji.

Ze strony Ministerjum Wojny byli obecni: p. o. Szefa kontroli generalnej, pułk. dr Górecki i szef departamentu VII, pułk. Litwinowicz, ze ze strony Min. Skarbu, naczelnik wydziału wojskowego, p. Zakrzewski.

Konferencja, na której ustala się tak doniosłego znaczenia dla armji sprawa, potrwa do niedzieli. Ogół armji z wytężoną uwagą oczekiwać będzie jej końca, z góry ufając w dodatnie rezultaty.

Miljard marek za zwalczanie monopolu tytoniowego

KRAKOW. „Kur. Krak.“ donosi:

Jak z kół sejmowych słychać, fabrykanci tytoniu ofiarowali celem zwalczania monopolu tytoniowego miljard marek na fundusz wyborczy pewnym stronnictwom, które się oświadczają przeciw monopolowi tytuniowemu. Stronnictwa te wychodzą widocznie ze założenia, że wszelka składka na rzecz funduszu wyborczego nie jest czynem karygodnym. Swiadczy to o poziomie etycznym tych stronnictw.

Do jakiego stopnia rozpasania dochodzi korupcya, szerzona przez fabrykantów tytuniu, przy zwalczaniu monopolu, świadczy fakt, iż stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne zwołało nawet specjalny kongres delegatów robotników fabrycznych z Poznańskiego i Kongresówki do Warszawy, wciągając do akcyi przeciw monopolowi te szerokie rzesze niewiadomo w obronie ich interesów, podczas gdy wiadomo, że każdy robotnik tytuniowy otrzyma posadę we fabrykach państwowych, gdzie ponadto jest jeszcze lepiej płatny, niż w prywatnych.

Awantura w Sejmie

Podczas przemówienia posła Kiernika w środę na ławach P. S. L. zapanowało podniecenie. Ustawicznie padały okrzyki, a często rażące wyzwiska. Na prawo i na lewo wymyślano od łajdaków i złodziei. Dla wyjaśnienia dodać należy, że z lewicy przyłączyli się do ataków na P. S. L. posłowie z „Wyzwolenia“ i Klubu Stapińskiego. Jeśli idzie o jakość tych wykrzykników dość wymienić iście „szelowskie“ okrzyk posła Szmigla. „Przyjdziemy z cepami na was!“, a następnie: „Będziemy was rznąć, jak w 1846 roku“.

Ale niebawem doszło do sceny o wiele bardziej gorszącej. Oto podczas odpowiedzi referenta pos. Staniszkisa, który polemizował z p. Kiernikiem, wywiązała się scysja pomędzy pos. Brylem (P. S. L.), a pos. Putkiem..

Trudno się było zorjentować, co było powodem scysji; dość, że pos. Putek zawołał pod adresem pos. Bryla: „Kanalja“.

W tej chwili pos. Bryl wybiegł z ławki i, dopadłszy pos. Putka, w chwili gdy ten się oddalał, nie przeczuwając ataku uderzył go z tyłu pięścią w głowę. Scena ta wywarła powszechne oburzenie. Marszałek wykluczył pos. Bryla z 5 posiedzeń i na kilka minut przerwał obrady. — www

Po podjęciu dalszych obrad sejm przyjął znaczną większością wniosek, wyrażający brak zaufania do działalności głównego urzędu ziemskiego, obalając w ten sposób prezesa tego urzędu, dr. Kiernika, który bezpośrednio potem pożegnał demonstracyjnie się z członkami rządu i przeszedł na miejsce poselskie.

Odroczenie uroczystości wileńskich

Generał Mokrzecki, prezes tymczasowej komisji rządzącej w Wilnie, podczas pobytu w Warszawie przedstawił konieczność uzgodnienia z komisją rządzącą sposobu przejmowania od niej władzy, oraz wyraził życzenie, aby uroczystości, związane z przejęciem Ziemi Wileńskiej przez Rzeczpospolitą, zbiegły się z rocznicą pierwszego wkroczenia wojsk polskich do Wilna, która przypada na 19 b. m. Wobec tego, a także ze względu na to, że w okresie przedświątecznym mają miejsce intensywne prace w Sejmie, wymagające obecności rządu, zamierzony w bieżącym tygodniu wyjazd prezydenta ministrów i kilku ministrów do Wilna został odłożony do 18 bm.

Przed ferjami sejmowemi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa ostatnie przedferyjne posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek dn. 7 bm. Ferje trwać będą trzy tygodnie i dopiero po nich rozpocznie się dyskusja ogólna zarówno nad expose p. prezydenta ministrów, jak i ministra skarbu.

Z ważniejszych spraw przed ferjami załatwiona ma być sprawa projektu ustawy o objęciu Ziemi Wileńskiej, oraz projekt ustawy o monopolu tytuniowym.

Uchwała komisji prawniczej o ochronie lokatorów.

Na komisji prawniczej w debatach nad ustawą o ochronie lokatorów uchwalono wniosek pos. Bigońskiego, według którego do 1 lipca rb. ma moc obowiązującą dotychczasowa ustawa o ochronie lokatorów, a od tego terminu o wysokości komornego decydować mają komisje lokalne.

Polska Myśl polityczna.

Skutkiem odzyskania państwa zakres życia polskiego znacznie się rozszerzył. To, co dawniej, kiedy przekształcaliśmy politykę państwową na narodową (J. Milewski: „Zagadnienia narodowej polityki“. Lwów 1909) przedstawiało się dla nas jako odległe, oderwane od życia „martwa prawda“, teraz nabrało krwi staje się żywem, a poznanie tych faktów i dziedzin jest nieodzownym warunkiem orjentowania się w polityce, porania z zagadnieniami praktycznem.

Przed wojną w naszej opinji rysowały się wyraźnie dwa kierunki: jeden, który nacisk kładł na problemy społeczno-ekonomiczne (niestety traktował je naogół zbyt oderwanie od stosunków polskich) i drugi, dla którego istotne znaczenie miały zagadnienia natury kulturalno-moralnej, a polityka sprowadzała się do „walki o duszę ludu, podnoszenia kulturalnego i politycznego mas, tworzenia w społeczeństwie moralnych i intelektualnych warunków samodzielnego rządzenia się. Ten drugi kierunek przekształcił się w okresie kryzysu rosyjskiego 1904-5 na kierunek o problemach zewnętrznych, geograficzno-politycznych.

Dziś to wszystko nie wystarcza. Życie płynie szerszem łożyskiem i głębiej sięga. Wołaono o nowych ludzi, zdolnych do opanowania stosunków, wytworzonych po przewrocie wojną światową wywołanym, domaga się nowej wiedzy politycznej, państwowego przystępowania do zjawisk z nowym aparatem historyczno-prawnym i polityczno-gospodarczym. Wolno było dawniej politykowi i obywatelowi polskiemu nie interesować się np. sprawą produkcji węgla w życiu gospodarczem, środków technicznych współczesnej wojny itd.—dziś to jest niemożliwem, dziś każdy brak w tych i innych dziedzinach mści się stokrotnie w różnych decyzjach, żądaniach ustawach. Kto chce mieć głos w sprawach publicznych—musi swój stosunek do działających w kraju sił oprzeć na poznaniu elementów poszczególnych dziedzin wiedzy państwowej. Tu tkwi klucz życia politycznego, a nie w dobrej woli, składkach na cele publiczne, przynależności partyjne itd.

Rok temu w momencie największej bodaj, kulminacyjnej bezprogramowości jałowości myślowej rozszalała po znacznej części kraju namiętna agitacja partyjna, posługująca się atakami na przeciwników, wyzwiskami, fałszami. Opinja zaczęła się różniczkować partyjne, nie ideowo, Wyłaniać się zaczęli i pływać po wierzchu pieniacze partyjni, namiętni, pozbawieni myśli agitatorzy, rozpychani ambicją karjerowicze. Część ogółu poszła za nimi, część usunęła się z życia publicznego. Wtedy rzucono postulat: „Chodzi dzisiaj przedewszystkiem o uporządkowanie jakie takie stosunków w kierunku podniesienia atmosfery życia publicznego. Ułatwiło to ukształtowanie się typu bojownika za sprawę państwa, typu obywatela budującego państwo. Ten nowy typ obywateli powinien zrzeszyć się ze wszystkiemi zdrowemi elementami życia publicznego w państwie w celu, jaki powinien przyświecać pokoleniu współczesnemu: budowy państwa (B. Jawnut: Uwagi o Polsce współczesnej str. 76).

Od tego czasu sporo się w głównych ośrodkach życia polskiego zmieniło. Powstały przedewszystkiem trzy ośrodki myśli politycznej: najstarszego pokolenia z udziałem paru młodszych sił w Krakowie, starszego w Poznaniu i młodszego w Warszawie. Pierwsze głównie uwagę zwróciło na problemy konstytucyjne, czego wyrazem jest wydawnictwo praw polskich przez prof. Wł. Jaworskiego oraz znakomitej zbiorowej pracy wytycznej o naszej konstytucji Nasza konstytucja—Kraków 1922 r.) Srodowisko to w dziedzinie zewnętrznej polityki liczy się—o ile można pośrednio wnosić z organu tej grupy „Czasu“—z niebezpieczeństwem nietylko ze strony zachodniej ale i wschodniej, oraz uważa za szkodliwe dla nas istnienie korytarza czecho-słowackiego i odcięcie od Węgier. Srodowisko drugie, którego organem jest wznowiony obecnie „Przegląd wszechpolski“ stawia polityczną zasadą, zmierzającą do przestrzegania, „żeby Polska nie dawała się używać za narzędzie przeciw Rosji, a Rosja przeciw Polsce i obalenia planu niemieckiego, polegającego na tem, żeby Polska pomogła Niemcom do opanowania ekonomicznego Rosji, odegrała rolę ich mostu do Rosji i następnie żeby Rosja pomogła im do zniszczenia Polski. R. Dmowski: „Zagadnienia główne“, „Przegląd wszechpolski Nr. 2. W stosunkach wewnętrznych, do kłódrych to środowisko ma dostęp słaby poprzestaje na notowaniu faktów i szukania środków przy pomocy których Polska mogłaby z państwa narodowościowego około 30 proc. niepolskich narodowości przekształcić się na państwo narodowe (patrz: St. Grabski: „Na

ród a państwo". Lwów 1922 r., B. Wasiutyński Emigracja żydowska i jej skutki. Przegl. Wszech. Nr. 2. Wyrazem prac środowiska warszawskiego jest wydawnictwo „Drogi Polski", które stwierdziło, że Polska, przed wojną była przedmiotem wynarodowienia, centralizacji gospodarczej i proletaryzacji społecznej, po wolnie jest celem agitacji rozkładowej. W tych warunkach nie duch wolnej elekcji, nie zlawia Suchorzewskich, lecz dążenia do konsolidacji, do opanowania rozbieżnych prądów, do podniesienia autorytetu państwa powinno zapanować nad partyjnością i wybujałemi tendencjami socjalnemi. Środowisko warszawskie zakreśliło sobie zakres badań tak szeroki jak szerokiem jest życie państwowe, stara się przestrzegać gruntowności i objektywizmu w badaniach. W paru dziedzinach polityki wyznaniowej i narodowościowej, przemysłu wojennego, organizacji kolejnictwa itd. „Drogi Polski" rzuciły już szereg twórczych idei, opracowanych uzasadnionych i związanych z zewnętrzną sytuacją Państwa i wewnętrznymi stosunkami. Jest to systematyczne ostrożne, metodą indukcyjną opracowywanie programu politycznego Polski współczesnej.

Niezależnie od sił liczebnych organizacyjnych — to są te trzy ośrodki umysłowe przez które masy po czasie muszą być zaprzągnięte w orbitę ich programowych celów. Mogą ci lub owi chlubić się ilością zorganizowanych kół, odbytych wieców, rozrzuconych odezw — decydować będzie o zużytkowaniu wydobytych tą drogą energji myśl polityczna jak w czasie wojny decydująco oddziałała myśl oparcia się o państwa zachodnie, a w kraju i na emigracji idea stworzenia armji, jak w zakresie problemów z wschodniemi granicami państwa związanych i w sprawie ewolucyjnej likwidacji stosunków, wyrosłych z rozstroju końca 1918 i początku 1919 r. oddziałała myśl polityczna Naczelnika Państwa.

Im prędzej prąd życia szerszego ogółu, zwłaszcza inteligencji, a przez nią miejskich i wiejskich warstw ludowych obejmie szerokie dziedziny wiedzy państwowej, tem silniej życie polityczne oprze się na określonych pojęciach z nowych warunków polskich, płynących — tem pewniej zabezpieczymy się przed błędami i klęskami.

WOLNE GŁOSY.

Od grona zesłańców, b. członków Zw. Nar. Robot. z roku 1911 otrzymaliśmy list treści następującej:

Związek Ludowo-Narodowy w Kaliszu tak, jak i inne ekspozytury N. D. rozpoczął wyborczą kompanję, aby przy wyborach otrzymać w Sejmie większość; a następnie, by mieć możność na stanowiska wybitne powołać ludzi swych partji i sympatyków.

Dla tych celów krzykacze ze Z. L. N. nie przebierają w środkach. Czy w kościele, czy na pogrzebie, muszą szarpać dobre imię: Naczelnika Państwa, Rządu lub też jakiego zwyczajnego śmiertelnika. I tą swoją robotę, prowadzą pod hasłem: „Bóg i Ojczyzna".

W ostatnim numerze „Głosu Kaliskiego", są dwa artykuły i jeden nekrolog pióra p. J. Kwiecińskiego. W każdym z nich, przebija jakaś nieokiełznana nienawiść do P. Naczelnika Państwa i Rządu.

Że ów pan wypisuje podobne artykuły w „Głosie Kalis.", to się nie dziwimy. Od tego jest, aby według danej mu „recepty" pisał.

Z czasów konspiracyjnych znamy trochę p. Kw. ale nie spodziewaliśmy się, aby się tak wyrobił i tak gorliwie pracował.

Pierwszy raz mieliśmy możność ocenić jego wartość oben-patrjotyczną, podczas wiecu 2 lutego r. b. na którem rozniamiętniał nieuświadomionego robotnika, wmawiając, że Z. L. N. czy N. Z. R. to jest wszystko jedno i wzywając swoją anti-państwową mową do okrzyków: „Zdrada", „hańba".

W czasie, gdy jest potrzebna jaknajwiększa konsolidacja wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, p. Kw. dzieli je; a jednocześnie stawia w świetle niejasnem działalność Naczel. Państwa i Rządu naszego.

Często dziwimy się że z Polską nie liczy się ententa, a nawet ościenne małe państewka. Ale czyż może być inaczej? Jeżeli my sami osoby, stojące na czele Państwa, hańbimy swymi brudnymi językami?! Czy podobna działalność p. Kw. jest działalnością zdrową, czysto obywatelską, czy też demagogją i niskiem warcholstwem, oceni sam kaliski obywatel.

Drugi raz spotkaliśmy się z p. Kwiecińskim na pogrzebie ś. p. Kasiorskiego, gdzie p. Kw. zamiast na tę parę minut nastroić się poważnie i oddać ostatnią przysługę swemu „wice-prezesowi"(?), wszczynał kłótnię o miejsce dla sztandaru N. P. R. i puszczając w ruch swój język, wykrzykiwał: „chamy", „łobuzy"; a świadkowie owej sceny spoglądali z politowaniem na biednego szaleńca.

Wreszcie „Głos Kaliski" Nr. 14. Dziwna rzecz, że p. Kw. ze swej wysokości spostrzegł i nas maluczkich zwyczajnych śmiertelników; stojących na boku, i nie należących dotychczas do żadnej partji. Jego widocznie to ostatnie ubodło. Bo zdaje się, że kaliski Z. L. N. ma tą samą zasadę, co i bolszewicy, a mianowicie: „Kto nie z nami, ten przeciw nas".

Wspomina p. Kw., że w r. 1909 prawie, że N. Z. R. nie istniał. Dla niego, tak bo on, dzięki swej odwadze, wystąpił z niego wcześniej. Tylko dziś jest takim bohaterem i biłby się z każdym wiatrakiem nie tylko stojącym mu na drodze, ale nawet z tym, który stoi zupełnie zdala.

Nie jednego to może dziwi że p. Kw. kiedyś, należąc do N. Z. R., dziś tak napada zajadle na NPR?

Sięgnijmy czasów rosyjskiej niewoli. Wówczas najzajadlejszymi wrogami polskości byli polacy, na służbie rosyjskiej. A największymi antisemitami, to wychrzczeni żydzi. Tak samo jest dziś z p. Kwiecińskim.

Przez wzgląd, żeśmy kiedyś należeli do jednej partji; to dajemy p. Kw. jedną, dobrą radę, a mianowicie: jeżeli kiedykolwiek zechce cośkolwiek pisać o osądzonych w 1911 r., na Sybir, albo o zachowaniu się tych ostatnich na Syberji, to radzimy mu, zwrócić się, gdzie należy po informacje, które może otrzymać nawet z dowodami. Sam niech z palca tych informacji nie wysysa. Bo o naszem życiu na Syberji, jak i o samej Syberji ma takie pojęcie, jak o kwiatkach na księżycu.

Polemizować z p. Kw. nie mamy zamiaru; a to z tej prostej przyczyny, że rzeczowa polemika z człowiekiem chorym, jest niemożliwa. Chyba, że zwróci się do dr. Karbowskiego; to prócz równowagi w głowie może coś zarobić, bo dostanie na lekarstwo, i będzie miał pretekst do składania publicznych podziękowań.

B. członkowie Z. N. R. ze sprawy 1911 r. w Kaliszu.

Wszystkim którzy okazali w dniu 4. IV. 22. tyle współczucia i życzliwości w pochowaniu zwłok ukochanej córki i siostry ś. p.

BOGUMIŁY JOLANTY KUCHARSKIEJ
z Bogdańskich

a w szczególności ks. Biskiemu, jak również którzy ponieśli drogie nam zwłoki na swych barkach na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzice i bracia.

KRONIKA

— HARRY PELL w kinoteatrze „Oaza" ściąga w dalszym ciągu tłumy publiczności. Od czwartku demonstrowaną jest ostatnia serja obrazu „Jeździec bez głowy", w której Harry Peel jedzie rowerem po linie drucianej nad ulicami wielkiego miasta.

— GOSCINA TEATRU POZNAŃSKIEGO ściągnęła w ubiegłą środę niezbyt wiele publiczności. A szkoda, gdyż i sztuka była bardzo wesołą i artyści grali wybornie. Widocznie kaliszanie chowają pieniądze na zakupy świąteczne.

— STANISŁAW NIEDZIELSKI dobrze znany już naszej publiczności młody, pianista przybył i dziś, t. j. w czwartek da się słyszeć w swym bogatym repertuarze, który w pierwszej części obejmuje dzieła Schumanna, Chopina i Liszta, poczem druga część poświęcona jest wyłącznie muzyce nowoczesnej—modernistycznej, tak francuskiej, jak i polskiej. Usłyszymy dzieła dotąd na estradzie nie wykonywane. O żywiołowej i pełnej temperamentu grze p. Niedzielskiego nasz sprawozdawca już pisał.

— Z KINEMATOGRAFOW.

„Stylowy" wyświetla „Tancerkę kabaretową", która pomimo swego figlarnego tytułu, należy do rzędu głębokich i wzruszających dramatów. W głównych rolach występują: Olaf Fönss, Conrad Veidt, Gudrun Bruun i Erna Morena, czyli najlepsze siły duńskie i niemieckie. Wykonanie „Tancerki" obfituje w ciekawe i wysoce artystyczne momenty.

— WARSZAWSCY WĘDLINIARZE W KOZIE.

Od 6 dni zniknęły w Warszawie wędliny. Tajemnicę zniknięcia postanowił zbadać urząd walki z lichwą i spekulacją, który stwierdził, że wędliniarze zorganizowali spisek antycennikowy i ukryli wędliny, chcąc wywrzeć presję na komisarjacie rządu, celem podwyższenia cen wytycznych. Gdyby podwyżka ta miała pójść równomiernie w stosunku do wzmagającej się drożyzny, byłoby jeszcze pół biedy, ale wędliniarze postanowili ceny wędlin podnieść do rozmiarów jaskrawych.

Zawiadomiony o wyniku wywiadów prokurator, postanowił ukarać nienasycony apetyt panów wędliniarzy i zwrócił się do naczelnika, urzędu śledczego, aby ten najzagorzalszych agitatorów wędliniarskich wsadził za kratki. Wskutek decyzji prokuratora policja kryminalna aresztowała: Feliksa Cieślińskiego, Antoniego Gettera, Bartłomieja, Szymańskiego, Arona Langrama i Czesława Szymańskiego. Wędliniarz Bolesław Kulczyński w chwili wkroczenia do jego mieszkania policji upadł na ziemię i symulował chorobę, wskutek tego przy łożu jego postawiono posterunek policyjny do czasu zbadania go przez lekarza, poczem, o ile symulacja będzie istotnie stwierdzona, dostanie się do więzienia. Dwu wędliniarzy z przestrachu zbiegło; jeden do Gdańska drugi do Poznania,. Wysłano za nimi listy gończe.

Z powodu tych aresztowań wśród warszawskich wędliniarzy zapanowała ogromna panika.

— Z KINA „MIRAŻ".

Korzystając z uprzejmego zezwolenia miejscowych władz demonstrowany jest na budowę pomnik dla poległych za Ojczyznę z 29 p. S. K. prześliczny obraz w 7 aktach „Król Boksu", opis tragicznych przygód ameryk. „Króla Bokserów". Nadzwyczajne atrakcje cyrkowe. Obraz ten cieszy się wielkiem powodzeniem. Wierzymy, iż publiczność kaliska poprze swoją obecnością tak wzniosły cel. Przygrywają dwie orkiestry 29 p. S. K. Dla młodzieży dozwolone.

— WYWOZ JAJ.

W ministerjum przemysłu i handlu odbyło się posiedzenie komisji międzyministerjalnej z udziałem przedstawiciela Związku hodowli drobiu w sprawie podziału kontyngentu wywozu jaj, ustalonego uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów z dnia 15-go r. b. na kwiecień w wysokości 100 wagonów.

Na podstawie danych, ustalonych na konferencji, odbytej w dniu 31 stycznia r. b. w ministerjum przemysłu i handlu z udziałem interesowanych sfer handlowych oraz na podstawie danych memorjału związków jajczarskich z dn. 9 lutego r. b. przyjęto proporcjonalny podział kontyngentu na dzielnice. Syndykaty, związki oraz oddzielne firmy ze szczególnem uwzględnieniem tych, które przedstawiły wymagane dowody, otrzymały ogółem w b. dzielnicy pruskiej 13 wagonów, w Królestwie Polskiem 34 wagony i w Małopolsce 52 wagony.

W dniu 25-ym kwietnia odbędzie się podział kontyngentu na maj w wysokości 200 wagonów. Bliższe szczegóły w sprawie składania odpowiednich podań będą ogłoszone w początkach kwietnia.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę na przepis warunków eksportowych, według którego przydziały na okresy, późniejsze otrzymać będą mogły firmy, uwzględnione przy podziale kontyngentu na kwiecień, tylko wtedy, o ile przy złożeniu podań dołączą kopję listów przewozowych, udowadniających, iż całą partję, przydzieloną im do eksportu, rzeczywiście i pod własną firmą wywiozły.

— ODSZKODOWANIA.

Komisja rewindykacyjna przy głównym urzędzie likwidacyjnym (Warszawa, Jasna Nr. 8), powołując się na poprzednie obwieszczenie w sprawie rewindykacji szkód, wyrządzonych przez sekwestry bądź też zarządy przymusowe nałożone w swoim czasie przez b. okupacyjne władze niemieckie („Monitor Polski" z dn. 22-go września 1921, Nr. 215, z dn. 1-go grudnia 1921 r. Nr. 274, z dn. 3-go grudnia 1921 r. Nr. 276 i z dn. 20 stycznia 1922 r. Nr. 16) podaje do wiadomości że na podstawie decyzji międzyministerjalnej komisji odszkodowań, termin przedstawiania pretensji przez poszkodowanych ponownie przedłużono.

Wobec tego interesowani mogą nadal zgłaszać się do komisji rewindykacyjnej do dn. 20-go maja 1922 roku. Warunki formalne zgłoszeń pozostają bez zmiany.

— „DROGI POLSKI" MIESIĘCZNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY.

Dotąd ukazały się 3 pierwsze numery „Dróg Polski". Na treść Nru pierwszego składa się: Art. wstępny B. Jawnut: Sejm Wileński, K. Sochaniewicz: Autokefalja Kościoła wschodniego w Polsce, E. Kwiatkowski. sprawa azotowa w czasie wojny i jej znaczenie dla Polski. F. Raziński: położenie finansowe Polski. W. Gajewski: Redukcja czy udoskonalenie w materjałach i dokumentach. Raport posła niemieckiego von Tschirschy'ego w Wiedniu z 1 września 1914 r. do kanclerza Bethmana Hollwega o sprawie polskiej w opinji austrjackich mężów stanu w sierpniu 1914 roku.—W notatkach i uwagach: Analogje i przestrogi; kilka myśli o przyszłej wojnie; powołanie zbr. [illegible]; Górny Śląsk w gospodarstwie krajowem, oraz dwie notatki w dziale „Mówią... piszą..."

Na treść numeru drugiego składają się:

Artykuł 87, St. Sasorski: Sprawa mniejszości w Polsce,. B. Jawnut: Polityka rosyjska wobec międzynarodowych planów odbudowy. B. Kwiatkowski: Cz. II. Sprawy azotowej w Polsce. F. Raziński: Budżety w Polsce. B. Domosławski: Niemiecka eksploatacja koni w czasie okupacji. J. Seruga: Niszczenie archiwów przez okupantów austrjackich. W materjałach i dokumentach wyjątek ze sprawozdania Gen. Gub. belgijskiego o ruchu flamandzkim w czasie okupacji niemieckiej w r. 1916. W notatkach i uwagach: Rozbudowa sieci kolejowej. Na plaży programu morskiego,. Na marginesie inicjatywy naukowej czeskiej. W Dziale „Mówią... piszą.. jedna notatka.

Numer trzeci, który świeżo opuścił prasę poświęcony jest zagadnieniom wschodnim Polski i stosunkom w Rosji sowieckiej w związku z przygotowaną konferencją genueńską. Na treść jego składa się: B. Jawnut: Prawo międzynarodowe Europy wschodniej. St. Urbanowicz: Zagadnienia narodowościowe kresów wschodnich. M-r.: Nowa Finlandja. K. Sochaniewicz: Traktat w Sevres,. St. Królikowski: Rola Polski w odbudowie rolnictwa rosyjskiego. J. Seruga: Niszczenie archiwum przez okupantów austrjackich, w „materjałach i Dokumentach": Wyjątki z pamiętnika B. Jawnuta w sprawie genezy aktu urzędu tymcz. ros. z 30. III. 1917 r. w „Notatkach i uwagach": Program wschodni, pruski. Armja w państwie eksperyment w. Wschód Europy na wyższych uczelniach niemieckich w dziale „ocen i sprawozdań" recenzja z książki p. St. [illegible]nickiego o „Współczesnem państwie litewskiem", „Mówią... piszą..." i dział do Redakcji.

Adres Redakcji: Warszawa: Oboźna 7, m. 7.
Adres Administracji: Warszawa, Wilcza 30 m. 5.
Rachunek w P. K. O. Nr. 3403.
Cena Nru pojedyńczego 350 mk.
Prenumerata kwartalna 1000 mk.
Pismo podpisuje za redakcję St. Sasorski, za wydawców: St. Samsonowicz.

Rada Zarządzająca

Syndykatu Roln. Kaliskiego Sp. Akc.

podaje do publicznej wiadomości, że wobec nie dojścia do skutku Walnego Zgromadzenia, zwołanego w 1-ym terminie na dzień 1 kwietnia r. b., w myśl § 31 statutu

Walne Zgromadzenie

odbędzie się w II im i ostatecznym terminie dnia 21 kwietnia r. b., o godzinie 3 po południu w sali Banku Handlowego w Kaliszu z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Zarządu i wybór przewodniczącego,
2) Odczytanie protokułu ostatniego Zgromadzenia,
3) Przedstawienie przez Radę do zatwierdzenia bilansu za rok 1921, budżetu na rok 1922, oraz odczytanie sprawozdania Komisji Rewizyjnej,
4) Wniosek Rady w sprawie wypuszczenia akcji II emisji,
5) Wnioski członków.

Zgromadzenie powyższe będzie ważne i uchwały jego prawomocne bez względu na liczbę akcji, wyobrażanych przez uczestniczących w nim akcjonarjuszów lub ich pełnomocników,

Kalisz, dnia 4 kwietnia 1922 roku. 393

Zgodnie z art. 3 Kodeksu Cywilnego obywatele Królestwa Polskiego, zamieszkali zagranicą, podlegają prawom Kodeksu tego, ściągającym się do stanu, sądy zatem rosyjskie mogą wyrzec rozwód pomiędzy cudzoziemcami tylko w tym wypadku, gdy taki sposób rozwiązania małżeństwa jest zgodny ze statutem osobistym tych cudzoziemców. Wobec tego rozwód, wyrzeczony przez konsystorz ewangelicko augsburski we Władywostoku, pomiędzy p. Juljanem Kaufmanem a mną skutków prawnych nie ma, a powtórny związek małżeński p. Juljana Kaufmana z p. Aleksandrą Burow ulega skutkom art. 412 Kodeksu Karnego.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości wskutek zawiadomienia p. Juljana Kaufmana, ogłoszonego w N-rze 161/6923 Gazety Kaliskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r.

997 Marja z Rynków Kaufmanowa.

Stosownie do postanowienia Ministrów Przemysłu Handlu oraz Skarbu z dnia 4 marca 1922 r. (Monitor Polski № 69 z dnia 24 marca 1922 r.) Towarzystwo Akcyjne Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu ogłasza niniejszym subskrypcje na nową emisję 1800 sztuk akcyj po 5000 mk. każda.

Termin dla wykonania prawa poboru upływa 19 maja 1922 roku. 989

Sklep spożywczy

z urządzeniem i mieszkaniem jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu Podgórze 17. 957

Zginął pies-wyżeł

kasztanowaty z białą łatą na pierściach, wabi się „Amol". Ktoby o powyższym coś wiedział upraszam o powiadomienie A. Dzięgieckiego, Kościuszki 16, (Sklep) 964

Sklep z mieszkaniem

w dobrym punkcie odpowiedni na bławat, galanterję, cukiernię, mleczarnię w Opatówku do wynajęcia. Wiadomość u p. Zagnera w Opatówku. 932

Sprzedaż resztek

towarów łokciowych, białych i kolorowych w różnych gatunkach. Co tydzień świeży transport.

Łazienna 13,

frontowa kamienica, wejście od podwórza. 963

Leśnik

młody, żonaty, energiczny z 13 letnią praktyką w poważnych majątkach na Podolu, dobre świadectwa poszukuje posady zaraz, ewentualnie może przyjąć posadę pisarza, magazyniera, kasjera i t. p. Łaskawe oferty upraszam nadsyłać do dom. Opatówek Gustaw Grabowski 1001

Cegłę, cement, papę dachową i smołę

wagonowo sprzedaje: A. KAJKOWSKI-Poznań, Kościelna 2. 1000

Do sprzedania zaraz

oficyna piętrowa

z placem frontowym i wolnym mieszkaniem oraz dwa warsztaty tkackie ręczne. Cena przystępna Wiad. w adm. Gaz. Kal. 990

Zginęła karta powołania

wydana przez P. K. U. w Kaliszu rocz. 1883, oraz dowód osobisty wydany przez urząd gm. Staw oba na imię Adama Maciejewskiego. 992

Sadzonki

sosny pospolitej ma jeszcze na sprzedaż Dom. Kuźnica Grabowska poczta Grabów, skrzynka pocztowa 24 987

Do sprzedania 980

sklep spożywczy

Wiadomość w Adm. Gaz. Kal.

Sklep

963

w najlepszym punkcie z całem urządzeniem i ewentualnie towarem do sprzedania. Oferty składać w red pod „Sklep"

Potrzebny

kierownik lub kierowniczka

do bufetu klubowego. Kaucja wymagana. Oferty piśmienne składać w Gaz. Kal. 978

Przedsiębiorstwo studzien artezyjskich

Alberta HOFMANA

KALISZ, ulica Wrocławska № 64.

Telefon 39.

Wykonywuje studnie fabryczne i domowe wszelkich wielkości i głębokości 726

DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ"

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Najstarsza drukarnia w Kaliszu! Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Dzieła, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. Własna introligatornia. Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki zecerskie. Stereotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO I DOKŁADNIE.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca—„Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1